

Strona znajduje się w archiwum.

Ponad 90 zarzutów dla instruktora i lekarza

Cieszyńscy policjanci zakończyli śledztwo w sprawie korupcji związanej z wydawaniem orzeczeń lekarskich. Instruktor nauki jazdy oraz współpracujący z nim lekarz przez 10 lat poświadczali nieprawdę w dokumentach dotyczących badań lekarskich przyszłych kierowców. Mężczyźni usłyszeli łącznie ponad 90 zarzutów, a prokurator skierował już w tej sprawie akt oskarżenia.

Blisko rok trwało śledztwo, w trakcie którego policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą cieszyńskiej komendy wraz z prokuratorem zbierali dowody świadczące o działalności przestępczej lekarza z Wisły oraz właściciela jednego z ośrodków szkolenia kierowców w Cieszynie.

Stróże prawa, mając podejrzenia co do jednego z przedsiębiorców prowadzącego ośrodek nauki jazdy, zwrócili się o wydanie dokumentacji między innymi do starostwa powiatowego oraz kilku placówek WORD w regionie, w których kursanci zdawali egzaminy. Policjanci ustalili, że kilkadziesiąt osób przystąpiło do egzaminu dla kierowców bez badań lekarskich. Śledczy przesłuchali w tej sprawie ponad 150 osób.

Proceder polegał na dopuszczaniu przyszłych kierowców do egzaminów bez obowiązkowych badań lekarskich, poświadczających brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami. Zajmował się tym uprawniony do wydawania takich orzeczeń lekarz, we współpracy z właścicielem szkoły jazdy.

Jak wynika z policyjnych ustaleń, 56-letni instruktor z Cieszyna 46 razy wręczył łapówkę 57-letniemu lekarzowi z Wisły. W niektórych przypadkach instruktor podczas zajęć pytał kursantów, czy cierpią na jakieś dolegliwości, a następnie te uwagi przekazywał lekarzowi. Śledczy ustalili, że ten przestępczy proceder trwał od 2002 roku. Przez 10 lat za każde takie „badanie” lekarz przyjmował od instruktora 70-80 złotych. Policjanci przedstawili łącznie 92 zarzuty dotyczące korupcji, przekupstwa, poświadczenia nieprawdy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługiwania się sfałszowanymi dokumentami i podżegania do przestępstwa. Obaj podejrzani przyznali się do zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia.

Decyzją prokuratora instruktor ma zakaz prowadzenia działalności w postaci kursów nauki prawa jazdy, natomiast lekarz został zobowiązany do powstrzymania się od wystawiania orzeczeń lekarskich, dotyczących zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Postępowanie zostało zakończone, a Prokuratura Rejonowa w Cieszynie przekazała do sądu akt oskarżenia w tej sprawie. Lekarzowi grozi do 8 lat więzienia, a byłemu już instruktorowi nauki jazdy do 10 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Katowicach / mg)

Źródło: policja.pl

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)